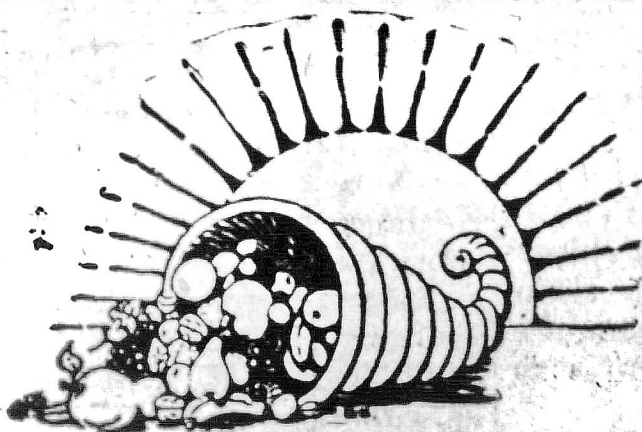




# BOLSZEWICY ROZPOCZĘLI EWAKUACJĘ KIJOWA

## ZWYCIĘSTWA BOLSZEWIC- KIE NAD CZARNYM MORZEM I NA KAUKAZIE.

OKOŁO 60,000 WOJSK OCHOT-  
NICZYCH PODDAŁO SIĘ BOL-  
SZEVIKOM.

LONDYN, 4 maja. — Wojska bolszewickie odniosły zwycięstwo nad Czarnym morzem. Kozackie wojska, które stawiały opór bolszewikom, zostały zupełnie rozbite. Armia sowiecka wzięła do niewoli 60,000 jeńców.

Czerwone armie maszerują obecnie z Baku do Tyflisu. Resztki armii ochotniczej, stojące w okolicy Steczy nad Czarnym morzem, pod dowództwem generałów Morozowa i Urekowa, w liczbie kilku tysięcy ludzi, poddały się bolszewikom. Zapewniono im amnestję.

## STRAJK WE FRANCJI SZERZY SIĘ DALEJ.

NIKT NIE JEST W STANIE O-  
KREŚLIĆ CO BĘDZIE W KRÓ-  
TKEJ PRZYSZŁOŚCI.

PARYŻ, 4 maja. — Wszystkie koleje francuskie dotknięte strajkiem ogłosiły dzisiaj, że stosunki się poprawiają, i że liczba ochotników przewyższa nawet liczbę strajkujących.

Kompanie kolejowe ogłosiły, że wszyscy ci robotnicy, którzy dziś do pracy nie wrócą, zostaną wydaleni.

Strajk górniczy i robotników portowych rozszerza się coraz dalej. Wiele strajkierów na liniach kolejowych Orlean—Paryż i Morze Śródziemne, powróciło do pracy. Nikt nie jest w stanie określić co niedaleka przyszłość pokaże.

## KRYTYCZNE POŁOŻE- NIE W TRACJI.

BULGARZY I TRACI IDĄ NA  
GREKÓW WSPÓLNIE.

KONSTANTYNOPOL, 4 maja. — Wielki wezyr turecki, Damad Ferid basza, zwrócił się do państw Ententy o odroczenie chwili zajęcia Tracji przez Grecję, aż turecka delegacja przybędzie do Paryża i zostanie wysłuchana. Cztery dywizje greckie stoją w Salonikach, oczekując rozkazów wkroczenia do Tracji.

## "MOUNT VERNON" PRZY- WÓZŁ Z SYBERJI 4,852 OSÓB.

SAN FRANCISCO, 3 maja. — Przybył tu dzisiaj transportowiec wojenny amerykański "Mount Vernon", który przywiózł z Syberji na swym pokładzie 4,852 pasażerów, w tym: 3,163 żołnierzy czesko-słowackich, 1,899 jeńców wojennych, Niemców, Austriaków i Węgry, którzy jechać do swych krajów.

Jeńcy ci byli w czasie wojny wzięci do niewoli w Polsce przez dawną carską armię, wysłano ich na Sybir, gdzie musieli pracować w kopalniach lub przy budowie kolei; ani żołnierze czescy, ani też owi jeńcy nie wypuszczani są z okretu na ląd.

Oprócz tego przybyło 200 kajutowych pasażerów, prawie wszyscy są to amerykańscy żołnierze, którzy pełnili straż przy jeńcach. Właściciel czesko-słowacki, kupców, które członkowie Czerwonego Krzyża i M. C. A. i amerykańskiego etu pomocy na Syberji.

## KIJÓW JEST JESZCZE W REKACH WOJSK SOWIECKICH.

Wiadomości o wzięciu tego miasta były  
przedwcześnie.

BOLSZEWICY OSZANCOWANYM POŁKOLEM BRO-  
NIĄ STOLICY UKRAINY.

WARSZAWA, 4 maja. — Wojska bolszewickie oszańcowali się półkolem na zachodnim brzegu Dniepru, na dość rozległej przestrzeni, mając za sobą Kijów, jak donoszą ostatnie wiadomości z frontu.

Walka o zajęcie tego miasta dochodzi do najwyższego napięcia i prowadzona jest dzień i noc bez przerwy na równinach i rzekach w okolicy Kijowa.

Obydwie strony toczą zacieklą walkę artyleryjską, lecz sam Kijów nie był dotąd ostrzeliwany przez wojska polskie, które stoją w odległości 45 mil od tego miasta, a w niektórych punktach o 25 mil. Udział w tych walkach biorą pancerne pociągi, automobile pancerne, oraz najnowsza broń wojenna.

W Kijowie miały wybuchnąć rozruchy, niedzielne wiadomości przeczą temu jednak, raz piszą, iż bolszewicy opuścili Kijów, to znów, że generał Mieczekow, czyni wszystkimi stojącymi mu do dyspozycji środkami rozległe przygotowania do obrony tego miasta.

WARSZAWA, 3 maja. — Z powodu kłamliwych wiadomości o zdobyciu Kijowa, w stosunki wydano dodatki nadzwyczajne, obwieszczające o tem zwycięstwie polskiego oręza. Wiadomości te wywołały w Warszawie nieopisany entuzjazm, ulice pełne były tłumów, wojska maszerowały po ulicach z muzyką na czele, wszędzie rozwieszono flagi narodowe; w magazynach, oknach, wszędzie widać było portrety Józefa Piłsudskiego.

MOSKWA, 4 maja. — Komunikat bolszewickiego ministerstwa wojny potwierdza wieści o odwrocie armii bolszewickiej z okolic Fastowa, leżącego w odległości 35 mil od Kijowa. Wojska bolszewickie po walkach na tym odcinku, zmuszone zostały do odwrotu; na południowy wschód od Żmerynki toczą się dalej zażarte walki.

W południowo-wschodnich rejonach Ukrainy, operuje przeciwko bolszewikom 25,000 ludzi, korpus ukraiński atamana Pawlenki. Jeżeli idące naprzód armii polskiej uda się nawiązać kontakt z Pawlenką, wówczas nastąpi bez kwestji atak na Odessę. Na spotkanie z Pawlenką idą oddziały ukraińskie pod komendą Petlury.

Odessa zajęta jest obecnie przez 5 pułków wojsk sowieckich. Wojska Pawlenki zajęły miasto Ekaterynosław, Elizabetgrad, Kremieniczuk, oraz szereg małych miast w okolicach Ekaterynosławia.

Armia ta praktycznie wzięwszy, jest obecnie otoczona przez bolszewików, lecz w razie, gdy polskie wojska i ukraińskie będą dalej kontynuować zwycięski marsz na wschód i południe od Kijowa, to niedługo nawiązany będzie kontakt z wojskami Pawlenki; wówczas możliwym byłoby w zupełności atak na Odessę.

Plany ataku na stolicę południowej Rosji mają łączność z odciążeniem części sił bolszewickich od naporu tychże na wojska wojska generała Wrangla na Krymie, w celu dania temuż możliwości zorganizowania się zaatakowania bolszewików z drugiej strony.

WARSZAWA, 4 maja. — W kołach urzędowych mówią, że Polska zażądała od Ukrainy części Galicji, dostępu do Czarnego morza przez Odessę i gospodarcze koncesje na Ukrainie, na co rząd Petlury miał się zgodzić.

Rząd angielski śledzi z nadzwyczajną pilnością dalszy rozwój wypadków i zdaje się, uzna on w krótkim czasie niepodległość Ukrainy.

W obecnej kampanji Francja niesie Polsce ogromną pomoc, Anglia zaś pomaga pocichu generałowi Wranglowi. Cała sprawa została dzięki ofensywie polskiej nawiązano i polityka japońska na Syberji także gra w tem swoją rolę.

## KTO DAŻY DO ZAWIERUCHY STRAJKOWEJ W POLSCE?

RZĄD KAŻE, A PRZEMYSŁOWCY NIECHCĄ.

Warszawa, 4 Maja. — Dziesięciodniowy strajk górników w Zagłębiu Dąbrowskich i chrzanowskim, zażegnany oświadczeniem rządu, że 1) gwarantuje podwyżkę płac; 2) cofnie wszelkie represje, zakończył się solidarną uchwałą rozpoczęcia pracy w poniedziałek 29 marca o godzinie 2-iej po południu.

Praca rozpoczęła się według uchwaly i trwa nieprzerwanie pomimo wszelkich prowokacji tak zwanych „przemysłowców górniczych” w Zagłębiu Dąbrowskim i urzędników, którzy pomimo rozkazów z ministerjum spraw wewnętrznych nie chcą uwolnić aresztowanych podczas strajku robotników, ani wydać zatrzymanych rąj aprowizacyjnych.

Do wieczora w wielką sobotę były prowadzone rokowania z rządem — bo patrjoci — przemysłowcy, gdy robotnicy powrócili do pracy przystali do Związku robotników przemysłu górniczego pismo, w którym oświadczają wycofanie się z rokowań z powodu daleko idących ustępstw rządu wobec Związku R. P. G. — We wtorek po świętach telefonicznie z Warszawy rozmawiał Główny Inspektor Pracy p. Klott z sekretarzem Związku górników — lecz jakież było zdziwienie robotników, gdy okazało się wieczorem rozplakatowane „obwieszczenie urzędowe” normujące stosunki robotnicze w górnictwie. Był to dokument zerwania układów także ze strony rządu. Zdawało się, że już wszyscy powarjowali i prąd do strajku.

Szczęściem nie tylko dla górników, lecz całego społeczeństwa polskiego, było wystąpienie posła Żuławskiego i Arciszewskiego z przedstawieniem sprawy przedmiotowej ministrów p. Skulskiego. Okazało się, że Radę Ministrów poinformowano fałszywie, a po nitce do kłębka okazało się, że minister przemysłu robi wszystko na stronę „przemysłowców górniczych”, a minister „pracy” swoich eneterowskich związków. — Intrzyga tych panów wystarcza, aby kryć złą wolę „przemysłowców” i burzyć układ sił społecznych, na których budować musi się Państwo Polskie.

Po interwencji posłów p. Arciszewskiego i Żuławskiego, rozpoczęły się układy na nowo, delegaci górników wyjechali ponownie do Warszawy.

W niedzielę 11 był wielki wiec w Dąbrowie Górniczej. Poseł Arciszewski po godzinnym targu telefonicznym ze Starostą wyjednał mi możliwość przemawiania na wiecu — Jako odpowiedzialny sekretarz Związku R. P. G. nie mogę porozumiewać się z robotnikami, bo mamy tu stan wyjątkowy, zaprowadzony w celu zgniecenia ruchu socjalistycznego!

Dzięki interwencji posła Arciszewskiego, który również przemawiał wraz z posł. Geborkiem na tym wiecu, oświadczyliśmy zgromadzonemu imieniu Związku Górników, że praca nie będzie przerwana, bo toczą się układy pomimo, że urzędnicy wbrew rozkazowi ministrów zatrzymują nadal niewinnych ludzi, w byłych carskich katorniach! Oświadczyliśmy jednak, że jeżeli do 18 kwietnia nie wypuszczą ich — użyjemy najostrożniejszych środków walki. Jeżeliż nie służyć ministrów — jeżeli starszy wojewoda od premiera — to chyba nam tak zrobić wypada?

W „Kurjerkach” puszcza się znowu wieści o groźbach generalnego strajku — widocznie knują nowe intrzygi, by zerwać rokowania.

Stwierdzam: Przemysłowcy w Dąbrowie górniczej przez kręciackie traktowanie Związku naszego i intrzygi w ministerjum „pracy” wobec ministrów Pistora — były przychylną 10-dniowego strajku, który oprócz strat z braku węgla na kolejach i w przemyśle kosztował społeczeństwo polskie 1200 milionów marek!

Po powrocie do pracy w dniu 29 marca usunęli się od rokowań „przemysłowcy”, a dnia 3 kwietnia próbował zerwać pertraktacje rząd „obwieszczeniem urzędowym” jak się okazało było znowu intrzygą „ministerjalną”.

Jeżeli do dziś dnia rząd nie spełnił warunków danych Związkowi Robotników Przemysłu Górniczego na piśmie przez p. premiera Skulskiego w dniu 25 marca i przez generalnego delegata rządu p. Klotta 29 i 30 marca, a podwładni ministrowi spraw wewnętrznych czują się za sobą pp. ministrów przemysłu i „pracy” nie wykonują tych przyrzeczeń — pytam się kto ponosi odpowiedzialność za wrzenia i strajki?

ROZRUCHY W HISPANII.  
STRAJK GÓRNIKÓW I ROBOTNIKÓW ROLNYCH.  
Walki ludności z żandarmerją.

WALENCJA, Hiszpanja, 4 maja. — Wybuchły tu rozruchy, na tle strajkowym. Po południu przyszło w kilku punktach miasta do starć ludności z policją. Żandarmerja patroluje ulice miasta.

Po całym mieście rozrzucone są w ogromnej ilości proklamacje o radykalnych tendencjach.

SEVILLE, 4 maja. — W pro-

W niedzielę 11 był wielki wiec w Dąbrowie Górniczej. Poseł Arciszewski po godzinnym targu telefonicznym ze Starostą wyjednał mi możliwość przemawiania na wiecu — Jako odpowiedzialny sekretarz Związku R. P. G. nie mogę porozumiewać się z robotnikami, bo mamy tu stan wyjątkowy, zaprowadzony w celu zgniecenia ruchu socjalistycznego!

Dzięki interwencji posła Arciszewskiego, który również przemawiał wraz z posł. Geborkiem na tym wiecu, oświadczyliśmy zgromadzonemu imieniu Związku Górników, że praca nie będzie przerwana, bo toczą się układy pomimo, że urzędnicy wbrew rozkazowi ministrów zatrzymują nadal niewinnych ludzi, w byłych carskich katorniach! Oświadczyliśmy jednak, że jeżeli do 18 kwietnia nie wypuszczą ich — użyjemy najostrożniejszych środków walki. Jeżeliż nie służyć ministrów — jeżeli starszy wojewoda od premiera — to chyba nam tak zrobić wypada?

W „Kurjerkach” puszcza się znowu wieści o groźbach generalnego strajku — widocznie knują nowe intrzygi, by zerwać rokowania.

Stwierdzam: Przemysłowcy w Dąbrowie górniczej przez kręciackie traktowanie Związku naszego i intrzygi w ministerjum „pracy” wobec ministrów Pistora — były przychylną 10-dniowego strajku, który oprócz strat z braku węgla na kolejach i w przemyśle kosztował społeczeństwo polskie 1200 milionów marek!

Po powrocie do pracy w dniu 29 marca usunęli się od rokowań „przemysłowcy”, a dnia 3 kwietnia próbował zerwać pertraktacje rząd „obwieszczeniem urzędowym” jak się okazało było znowu intrzygą „ministerjalną”.

Jeżeli do dziś dnia rząd nie spełnił warunków danych Związkowi Robotników Przemysłu Górniczego na piśmie przez p. premiera Skulskiego w dniu 25 marca i przez generalnego delegata rządu p. Klotta 29 i 30 marca, a podwładni ministrowi spraw wewnętrznych czują się za sobą pp. ministrów przemysłu i „pracy” nie wykonują tych przyrzeczeń — pytam się kto ponosi odpowiedzialność za wrzenia i strajki?

Winejach Konstantyna i Arajan, porzucili dzisiaj pracę robotnicy rolni, żądając wyższej zapłaty. Strajk ten staje się powszechnym.

SARAGOSSA, 4 maja. — W Saragossie i Linarze wybuchł generalny strajk.

ALMERJA, 4 maja. — Robotnicy kopalni tutejszego okręgu wyszli dzisiaj na strajk.

MADRYT, 4 maja. — Były premier i wódz liberałów, Dato, przyjął wezwanie królewskie utworzenia nowego gabinetu ministrów.

R O D A C Y !  
— POPIERAJĄCIE POLSKĄ —  
— POZYCZĄC PAŃSTWOWĄ! —

## BOLSZEWICY ROZPOCZĘLI EWAKUACJĘ KIJOWA.

SZTAB GENERALNY POLSKI ZAMIERZA ZAJĄC  
TE MIASTO W KONCU BIEŻĄCEGO TYGODNIA.

WARSZAWA, 5 maja. (Prasa Zjednoczona). — Ostatnie depeche donoszą, iż bolszewicy rozpoczęli ewakuację Kijowa; podobno unoszą oni co się tylko da z domów prywatnych i sklepów. W mieście zapanował popłoch.

Polskie władze wojskowe planują zajęcie stolicy Ukrainy w końcu bieżącego tygodnia.

W Warszawie przygotowują pociąg specjalny, którym mają jechać różne poważne osobistości w celach złożenia tam wizyty. Na stacji kolejowej wielu amatorów stała już sprzedaż biletów na ten pociąg.

Amerykański czerwony krzyż czyni przygotowania do wysłania osobnego pociągu z materiałami lekarskimi przeznaczonymi dla ludności Kijowa.

Część wyższych wojskowych wyruszyła na front, by wejść najprzód do miasta, wraz z nimi wyruszyło kilku korespondentów pism zagranicznych i attache wojskowych.

## PRZESILENIE MINISTERJALNE W POLSCE.

Hr. Tarnowski ma zająć miejsca Patka i premiera

WARSZAWA, 4 maja. — W rządzie polskim zapanowało przesilenie ministerjalne. Prasa warszawska liczy się z możliwością mającej nastąpić w krótkim czasie reorganizacji gabinetu, z powodu coraz bardziej wzmagającej się opozycji wobec polityki obecnego rządu.

Socjaliści żądają pokoju.

Hrabia Tarnowski Adam, który był w roku 1916 przysłany do Stanów Zjednoczonych, jako ambasador Austrii, lecz nie przyjęty przez prezydenta Wilsona, ma być mianowany ministrem spraw zagranicznych na miejsce Patka, oar ma on objąć premierstwo.

WARSZAWA, 4 maja. — Rząd polski polecił wydrukować dalsze 11 miliardów marek papierowych, na konto pożyczki 50-miljonowej jaka ma być zaciągnięta w pośród Polonii amerykańskiej.

## KTO BYŁ SPRAWCĄ NAPADÓW NA POLAKÓW W OPOLU?

CO MÓWI WOJCIECH KORFANTY, PRZEWODNICZĄCY  
POLSKIEJ KOMISJI PLEBISCYTOWEJ.

BYTOM, GÓRNY ŚLĄSK, 4 maja. — Według oświadczeń Wojciecha Korfanta, przywódcy polskiej komisji plebiscytowej Górnego Śląska, sprawczynią napadów na pochody narodowe polskie w dniu 3-go maja na Górnym Śląsku, jest niemiecka organizacja bojowa, pod nazwą „Kooos”. Członkowie tej organizacji utworzyli sprzyjanie w celu walki do ostatniego tchu za utrzymaniem Górnego Śląska przy „faterlandzie”.

Korfanty dowodzi, iż organizacja ta jest finansowana przez rząd niemiecki Eberta. Przedłożył on komisji aljańskiej w Opolu przypadkowo wpadły mu w ręce dokument, który udowadnia, że w ostatnim posiedzeniu organizacji „Kooos” brał udział przedstawiciel rządu berlińskiego: Z Wrocławia i innych miast przybywają na Górny Śląsk żołnierze niemieccy w cywilnym przebraniu, w celu napadu na polaków i są oni prowadzeni przez oficerów pruskich.

Ludność polska Górnego Śląska protestuje przeciwko oddaniu strzeżenia porządku w ręce pruskiej „policji bezpieczeństwa”, oraz grozi ona strajkiem generalnym o ile stosunki te nie ulegną zmianie.

## DYREKTORJAT DOMU NARODOWEGO

19—23 ST. MARKS PLACE, NEW YORK.

Zaprasza wszystkich prezesów i delegatów towarzystw w bardzo ważnych sprawach, dotyczących się samych towarzystw.



## NOWY ŚWIAT

Owned and published daily by the  
Polish Daily „Nowy Świat” Inc.

W. Kopaczewski, Pres.  
W. Białewicz, Editor.

Entered at New York, N. Y. Post office  
as second class mail matter.

Subscription Rates:  
(Outside of New York City)

One Year ..... \$4.50  
Six Months ..... \$2.50  
Three Months ..... \$1.25

New York City:

Annually ..... \$3.75  
Semi-annually ..... \$2.00  
Quarterly ..... \$1.25

„Nowy Świat” wydawany przez Spółkę  
Wydawniczą „Nowy Świat” Inc.

W. Kopaczewski, Pres.  
W. Białewicz, Redaktor.

## NOWY ŚWIAT

Przebieganie na prowincji.

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

Przebieganie w Nowym Jorku:

## POLITYKA BIERNOŚCI.

Kiedyś za lat wiele, gdy już pożytki i kursem czasu się przypomniały, rozliczne akty dzisiejszej chwili, gdy mrok niepamięci odkryje i jednaka szarzyzna oblicze chwili tej, wspomnienia, historyk polski, któryby chciał wszechstronnie zbadać dzieje myśli politycznej stronnictwa narodowe - demokratycznego zaiste w trudnym się znajdzie położeniu i nielada kłopotcie.

Bowiem owe wszystkie, tak zwane, utarte, wypłowiałe i zużyte hasła, hasła, wykrzykiwania, wiekie i małe i mniejsze programy i cele, owe łamańce polityczne, zmiany kierunkowych dążeń co chwila, co dnia i tygodnia, w zaleceniach od wiejących wiatrów z Zachodu czy Wschodu, owa ekwilibrystyka polityczna narodowej demokracji zmieniająca się, jak kameleon, a na wieczną rzecz pamiętkę utrwalona za pomocą drukowanego słowa w rozlicznych pismach doby dzisiejszej jedno tylko i zasadnicze sprawi wrażenie: chaosu, dezorientacji...

Dla nas, którzy na tę działalność patrzymy, którzy jej skutki bezpośrednio czy pośrednio odczuwamy, jasną jest dzisiaj ta polityka, w której wciąż stale i niezmiennie przebiega się nie bierność, nie passywnizm politycznego uwidoczniającego się nawet w pozornie najbardziej agresywnych wystąpieniach zwolenników p. Dmowskiego...

Bowiem czy sięgniemy do wspomnień lat przedwojennych, czy też rozpatrywać ją będziemy pod kątem początku czasu wojny wszechświatowej, zawsze w zasadniczych liniach i kierunkach będzie ona dla nas ta sama i jednaka.

Przed wojną mieliśmy program autonomii, wystawiony naprzeciw bojowego frontu niepodległościowego. Mieliśmy krzyk i rozpasane hucia na żydów, celem odwrócenia energii i woli narodu od spraw najważniejszych i najistotniejszych, od spraw niepodległego bytu.

Z chwilą wybuchu wojny bierność owej grupy społeczeństwa, która się skupiła pod sztandarem endecji, wystąpiła w barwach jaskrawych, rażących i jakże bolesnych dla tych, którzy wręcz z odmiennym hasłem rzucili się w wir wojny i w wir walki.

Nie tylko podniósł się struchlały krzyk, że przeciw Rosji ktoś śmie w Polsce się porywać, nie tylko w entuzjastycznie głupoty pod kopyta koni kosańskich kwiaty rzucano, lecz w swej bierności, już nie politycznej lecz nawet narodowej, w swym oddaniu się Rosji, i hasła „zjednoczenia” posuwano się w tym obozie do rzeczy i spraw najcięższych i najokrutniejszych raniących tych, co sercem swym objęli cay naród...

Akceptowano i łaszczono się zgodzono na rozstrzelanie strzelców.

Nie przypominam tych czasów, gwoździ tylko przypomnieniu i rzuceniu tego krwawego wyrzutu w twarz endecji, lecz przedewszystkiem i głównie w tym celu, aby zaznaczyć ową linię bierności politycznej, jaka cechowała i cechuje ten oboz dotychczas, aż do chwili dzisiejszej, w której stosunki wszak tak różnie i diametralnie się przedstawiają.

Bierność tedy, passywnizm, wyczekiwanie spokojne i trusie zostało wzniesione na piedestał najwyższych wskazań narodowych, najbardziej przewidywanych koncepcji. Żeby się bić z Niemcami, w imię „zjednoczonej” pod łaskawym berłem Romanowych o to się zatroszczył najwyższy jakiś Gorczyński...

„Niemców pobije Koalicja”...

Tymczasem Niemcy pobili Rosję, Pobili ją tak okrutnie i dokumentnie, że mimo usiłowań nawet w sferach najbardziej narodowo-demokratycznych przysł nimb potęg moskiewskiej...

Przyszli Niemcy. Oboz niepodległościowy i oboz Komendanta Piłsudskiego siedzi nadal droga, wskazana swoim żołnierzom przepięknym rozkazem Wodza: „Chłopcze; Naprzód! Na śmierć, czy na życie, na zwycięstwo, czy na klęskę — idźcie czynem wojennym budzić Polskę

związane tysiącem różnych przeszkód i ma tyle wrogów, że to wielkie pytanie, czy „kieski pokój”, daby rzeczywiście zdrowie narodowe!

Były może dawniej momenty, gdy można było pokój z sowietami zawrzeć na warunkach dogodnych. Ale dzisiaj jest sytuacja inna i jak się okazało rząd sowietów zmusił, biorąc rzecz po ludzku, Polskę do walki.

O Ukrainę chodzi, jak przyznał „Naprzód” i jak to teraz wie już świat cały.

Jeżeli Polska nie podjęłaby walki obecnie, to musiałaby być w najlepszym razie gotowa do podjęcia jej jutro, za rok, dwa, pięć, lub dziesięć.

Przećć tu złudzeń być nie może. Trzeba brać rzeczy jak one są. I te rzeczy my tutaj rozumiemy możemy.

Wewnętrzne zdrowie narodu polskiego, związane jest tak silnie z rozstrzygnięciem kwestii ukazałowania się stosunków na Wschodzie, że podbudki, które składają Polskę do krwawej i ciężkiej walki, są wprost nie do ustąpienia.

Pisaliśmy już, zaznaczając, że Polska gra na obrzytną stawkę. Zagrywne, że może przegrac, bo na świecie bywa rozmaicie. Ale nasze jest zdanie, że w każdym przypadku...

do zmartwychwstania!...” Po dwuletniej walce z Rosją, z której rzezy stanął do bezwzględnej walki z Niemcami, w imię tego rozkazu, w imię czynu i niepodległości...

Narodowa demokracja czekała aż Niemców pobije Koalicja. Czekala aż ich pobije i tęsknie oczekiwała przybycia wojsk Focha i uwolnienia Królestwa, Galicji i Poznańskiego z rąk okupantów. Tedy w myśl tego oczekiwanja nie solidaryzowała się ni z akcją P. O. W., ni ze stanowiskiem ożrej rozprawy, którą kuł obóz niepodległościowy.

Niemców pobija Ententa, z Polski wyrzuciła ich P. O. W. Nastala więc chwila, w której wszyscy zaborecy odpadli i mieliśmy już do czynienia tylko z wszechwładną Koalicją. Podniósł się wówczas w prasie omdlewający zachwyt krzyk: Koalicjo, dalaś nam Polskę! Nie Piłsudski, nie powstańcy z listopadowych i grudniowych dni 18 roku oddali ziemię narodowi — lecz tylko i tylko... Koalicja!

Przeto, że tak a nieinaczej się stało, że dzięki Entencie otrzymujemy niepodległość, czytamy to we wstępie traktatu Koalicji z Polską, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.

„Zestawione tam i zrównano, jako źródło niepodległości Polski, sukces armji sprzymierzczonej z deklaracją rządu rosyjskiego z 30 marca 1917, godzącą się na wskrzeszenie państwa polskiego. Ze stanowiska polskiego uderza to powołanie się na rząd rosyjski. Należy wyczekiwać czy i jakie pociągnie to za sobą konsekwencje w dalszym rozwoju sprawy polskiej, obecnie wystarczy stwierdzić, że źródła niepodległości Polski nie dadzą się ani ukryć, ani zastąpić żadną deklaracją...”

Tyle profesor Jaworski przy objaśnianiu tego punktu w „Prawach Państwa Polskiego”...

Endecja słusznie więc może tryumfować. Oto ich wyznawanie wiary uznawa i przypieczętowała formalnym, wersalskim traktatem przepiękną Koalicja, a więc Francja, Anglja, Ameryka, Rosja!... Ta Koalicja, o wojska której z płaczem niemal proszono na początku 19 roku, której żołnierzy obiecywał chorąży endecji Andrzej Niemcewicz, na kolanach witać na ulicach Warszawy...

Jakiż triumf polityczny! Więc i Koalicja uznawa, że źródłem naszej niepodległości to nie powstania zbrojne, to nie martyrologia pokoleń polskich, nie męka i trud walk zaciętych z zaborcami, nie zdecydowana Wola Narodu niepodległości żądająca, w imię jej krwawiąca się od tylu lat, w imię jej w kilka dni wyrzucająca Niemców i Austriaków z Polski, a krwawym szlakiem krocząca w legjonowych walkach, to nie konieczność historyczna, ni obowiązki ludzkości naprawienia krzywd, lecz... zwycięstwo Żulusów, Ameryki, Francuzów na polach Szampanji i deklaracja Rosji...

Niejednemu z członków tego stronnictwa czoło rumiemem wstydu się obleje. Niejeden może nad tym pomyśleć...

Nas nie to obchodzi. Nas obchodzi to, że stronnictwo i ludzie, którzy, jako wskazanie polityczne propagowali bierność, propagują ją i teraz. Nie podjęli i nie podejmują czynnej walki o żaden ideał Polski niewolnej, czy wskrzeszonej a wiecznie z okiem utkwionym na Wschód czy na Zachód „od kogoś jakiejś czekał gwarancji...”

Tedy nas obchodzi to, ażeby ci ludzie, którzy nigdy o Polskę walczyć nie chcieli, nie umieli i nie czuli walki potrzeby, teraz w chwili dzisiejszej, kiedy walka o utrwalenie bytu Polski jest ciągłym prawem i obowiązkiem, nakazem twardym i nieodwołalnym nie mogli sięgać do roli przodowników narodu, który nie w deklaracji rządu rosyjskiego i zwycięstwie wojsk Ententy widzi swe wskrzeszenie i zmartwychwstanie, ale przedewszystkiem i głównie w ciągłym i nieustannym nateżeniu walki, dzięki której zerwał kajdany i dzięki której osiągnąć musi Jagiellońską potęgę i siłę, by nie rumać w krótkim czasie w ponowu niewoli przepaść.

(„Rząd i Wojsko”).

Wacław Lipiński.

Anna Przygodzka,  
Stanisława Motowidłowska.  
Razem przeto, zarząd Komitetu Tymczasowego stanowi obecnie 25 osób.

W sprawie zwołania pełnego zebrania wszystkich prezesów i sekretarzy towarzystw zrzeszeń i organizacji, jak również obywateli i obywatelki, stojących poza zorganizowaną polonją, wyłoniła się dyskusja.

Zabierali głos obywatele: Raith, Soldat, Blondel, Markowski Mazur, Lewandowski, Mroziński i inni. Rzucono szereg słusznych uwag, które zarząd przyjął jako dyrektywę do prowadzenia prac przygotowawczych do właściwej kampanji.

Ostatecznie postanowiono, aby

(Dokończenie na str. 3-ej.)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

A. Grochalo z New Yorku. Wycofać obecnie pieniądze z kasy pożyczkowej w Warszawie, nie jest rzecz korzystna. Za posłanie w roku ubiegłym 600 dolarów, otrzymacie sz. ob. obecnie najwyżej jakieś 200 dolarów. wobec tego, że kurs marki jest teraz bardzo niski w stosunku do dolara.

Czy masz  
Paszport

Sprzedajemy Szyfarty po cenach kompanicznych, na wszystkich linjach okrętowych. Aplikacje na paszporty wyrabiamy bezpłatnie.

WYSYŁAMY PIENIĄDZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI, tudzież do osób prywatnych. Do starczy własnoręcznie podpisy PRZYJMUJEMY PIENIĄDZE na książeczki procentowe i płacimy 4 procent od sta. Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.

## STANDARD BANK

Bank LEADERA  
AVE. B. ROG. 41 UL. NEW YORK

ra. Skoro pieniądze ulokowaliście, to trzeba czekać, aż marka polska pójdzie w górę. Nadmieniam: Dyrekcja Polskiej Kasy Pożyczkowej, Bielańska 10, Warszawa.

## DO POLSKI WPROST PRZEZ GDANSK

## KARTY OKRĘTOWE NA WSZYSTKIE LINJE

SPRZEDAJE

## Polsko-Amer. Agencja Okrętowa

(POLSKA KORPORACJA.)

162 East 23rd St., Cor. 3rd Ave., New York.

Nie wyjeżdżajcie z domu na chybił trafił, tylko wpiers napiszcie do nas, a posłamy WAM WYKAZ OKRĘTÓW i pociągów kiedy wyjeżdżać z domu i jak się zastosować w drodze. Gdy naszych rad usłuchacie, dostaniecie na czas KARTY OKRĘTOWE i zaraz wyjeździecie do Polski. Do pomocy każdemu RODAKOWI, aby miał swój KUFER DO OKRĘTU odstawiony i załadowany. Załatwiamy wszelkie potrzebne formalności do wyjazdu.

MIĘJSC NA OKRĘTACH DO GDAŃSKA MAMY ZAWSZE PODOSTATKIEM. Na usługi WASZE mamy przesłało sześćdziesiąt polskich urzędników, którzy zajmą się Wami od chwili przyjazdu na stację w NEW YORKU, aż do odjazdu OKRĘTU.

CHCECIE SPROWADZIĆ KOGO ze starego kraju, udajcie się do nas, a załatwimy wszystko.

WYSYŁAMY PIENIĄDZE za pośrednictwem naszych zastępców w POLSCE, najszybciej i z zupełną gwarancją po najniższym kursie dziennym. Zastępcy nasi zajmą się, że pieniądze będą wypłacone WASZYM RODZINOM w najkrótszym czasie, na co otrzymacie rysopisy (potwierdzenie odbioru) z własnoręcznym podpisem odbiorcy.

DALEJ ZWRACAMY UWAGĘ, że do wysyłki pieniędzy do POCTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI i DO POLSKICH BANKÓW KRAJOWYCH, w których możecie składać Wasze PIENIĄDZE NA PROCENT. Załatwiamy wszelkie SPRAWY: STAROKRAJOWE, NOTARJALNE I ADWOKACKIE. Piszcie po wszelkie informacje do:

## POLISH-AMERICAN STEAMSHIP AGENCY

Incorporated.

162 East 23rd St., Cor. 3rd Ave., New York.

Telefon Gramercy 383

## Z POLSKI PRZEZ GDANSK DO AMERYKI

## Szanowni Rodacy

Mamy zaszczyt zawiadomić Was, że od 10 lutego, b. r., wysyłamy do Galicji jakoteż do całej Polski tylko Polskie Marki, gdyż tego wymaga Rząd Polski. — Pieniądże wysyłamy pocztą i telegraficznie po najniższym dziennym kursie, jak najszybciej, najbezpieczniej i pod zupełną gwarancją. Spieszcie się z wysyłką pieniędzy swej rodzinie lub też do krajowych banków i Kas Oszczędności, gdyż kurs idzie już w górę. — Przyjmujemy pieniądze, jako depozyt na procent. — Sprzedajemy Szyfarty na wszystkie linje.

## NEMETH STATE BANK

JAN NEMETH, Pres.

MAIN OFFICE: 10 East 22nd Street, NEW YORK, N. Y.

BRANCH OFFICE: 1597 — 2nd Ave.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonją, znający dobrze życie jej i choroby, którym często podlega. Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób Męczyzn i Kobiet, jako to: KATAR ZOLADKA, PŁUG I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOSOC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez bólu i boleści. Przyjmuje do DR. KAUFMANA ze wszystkich chorobami, Wy którzy nie wyleczni przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSZER leczy tych tylko, których obojętnie bada i leczy swą własną medycyną nie przez Poctę.

DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK.

(Obok Kościoła Polskiego, św. Stanisława B. M.)

Godziny ofisowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele o 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6352.



## AMERYKAŃSKI KOMITET POMOCY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Prezes Honorowy

Alfred E. Smith, Gubernator Stanu New York.

Prezes: William Le Gendre

Wice-prezes: Gen. Bryg. Avery D. Andrews

Skarbnik: William R. Wilder

Sekretarz: C. V. Hibbard

Kontroler: William G. Schram

Przy udziale Związku Młodzieży Chrześcijańskiej  
(Y. M. C. A.)

BEZPIECZNIE poszukuje krownych w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

PRZESYŁA PIENIĄDZE przez The Gotham National Bank of New York, którego przedstawiciel w Warszawie zaraz po otrzymaniu

zawiadomienia wypłaca pieniądze odbiorcom po kursie dziennym.

PRZESYŁA DO POLSKI paczki na żywność (Food Drafts) i do

starcza w Polsce paczki z żywnością ze składu American Relief

Administration (Herbert C. Hoover, Chairman) w Warszawie

odbiorcom na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

PO INFORMACJE i blankiety należy zwracać się do:

THE AMERICAN COMMITTEE

FOR AID IN THE REPUBLIC OF POLAND

347 MADISON AVE. Room 805, NEW YORK, N. Y.

### DZIESIEĆ LAT CIEŻKO PRACOWAŁ.

odejmował od ust niejaki Pan Skiba i zebrane dwa tysiące dolarów, nosił przy sobie, a dziś policja Nowojorska bezskutecznie szuka już dwa tygodnie za jego towarzyszem, który mu ten cały dorobek skradł w nocy. Nie trzymaj pieniędzy przy sobie, czy w mieszkaniu, ani nie nosz ich do prywatnych banków, a składaj w tak pewnym banku jakim jest:

### UNION LIBERTY STATE BBNK.

East 23rd St. cor. 3rd Ave. New York.

### CENY TOWARÓW NA ZAROBKI ROBOTNICZE.

Koszula męska w dobrym gatunku robotnika ukwalifikowanego wynosi 60, kosztowała przed wojną w pierwszorzędnym sklepie 5 K, dziś w daleko gorszym gotunku kosztuje 300 K. — Bueiki dobrej jakości kosztowały przed wojną 12 K a najlepsze 20 K, dziś w gorszym gatunku kosztują najniższe 500, a dochodzą do 800 K. — Kapelusze filcowe z pierwszorzędnej fabryki kosztowały w 1914 r. 12 do 15 K, teraz kapelusze najgorszej sorty kosztują 150 K. — Krawiatki białe przed wojną kosztowały 50 hal, dziś 35 K. — Krawatki, którą przed wojną kupowano za 2 K, dziś kosztuje 60 K. A ubranie dobre uszyte i z dobrej materii przed wojną kosztowało 100 K, dziś z kiepskiej materii do 400 K.

Cyfrы dowodzą, że ceny tych rzeczywiście niezbędnych artykułów poszły 35 do 50 razy w górę. Mimo tej ogromnej podwyżki są rzeczy, również niezbędne, których ceny jeszcze więcej podskoczyły, mianowicie środki żywności. W roku 1914 jajo kosztowało najwyżej 6 h., dziś 2 K 20 h.; litr mleka kosztował do 20 h., dziś 8 i więcej koron; kilogram mięsa wołowego 2 K, dziś dochodzi do 45 K; kilogram ziemniaków z 4 h. poszedł w cenę na 4 K; kilo maki, które kosztowało 15 hal, kosztuje teraz w ucziwym tj. rejonowanym bandu 5 koron; kilo cukru z 90 h. poszło teraz na 12 K. Znamy, że ceny są jeszcze bardzo niskie w porównaniu z cenami rzeczywiście płaconymi, gdyż nikt z rejonowanej ilości nie może żyć i musi kupować po cenach paskarskich. Na ogół ceny środków żywności podwyższyły się 50-krotnie i więcej.

A w jakim stopniu podwyższyły się zarobki robotników? Nawet tam, gdzie robotnicy przy pomocy silnej organizacji zawarli umowy zbiorowe, najwyższa płaca robotnika ukwalifikowanego wynosi 60, a nieukwalifikowanego 35 marek dziennie, czyli za tydzień (6 dni roboczych) 360 względnie 210 marek. W porównaniu z zarobkami podwyższonymi wynosi to najwyżej 5—6 razy tyle, podczas gdy niezbędniejsze artykuły poszły w górę 35—50 razy. Przecież p. minister skarbu Grabski na konferencji z dziennikarzami stwierdził, że towary (nie artykuły żywności) są teraz 35 razy droższe, niż przed wojną.

Z porównania tych cyfr wynika, że głosy zaradcości i złości z powodu "wysokich" zarobków robotników nie mają żadnego uzasadnienia. Zarobki są wysokie tylko względnie, to znaczy w pojęciu tych, dla których korona na terazniejszą pozostała równoważną z koroną z r. 1914, podczas gdy w rzeczywistości korona ma siłę kupna 2 hal. przedwojennych. Dawniej 10 hal. było kwota, za którą można było kupić 5 bułek, a dziś można kupić za 10 hal. Najwyżej dwudziestą część jednego papierosa...

Jasną jest rzeczą, że robotnik — a pod tem mianem rozumiem należy wszystkich ludzi pracujących, czy umysłowo czy fizycznie — zarabiając mniej, aniżeli żyje, kosztuje, nie może dokładać, bo z reguły niema majątku. A jednak żyć musi! Robi to kosztem swego i swych najbliższych zdrowia przez sztuczne ograniczenie zapotrzebowania. Rodzina urzędnicza czy robotnicza je mniej, aniżeli winna, ubiera się gorzej albo wcale nie odnawia garderoby, mieszka gorzej, aniżeli — abstrahując od braku mieszkań — powinniaby ze względów higienicznych; musi odmawiać sobie wszelkich przyjemności.

A jednak są ludzie, którzy ciągle wymyślają robotnikom, że stawiają nowe żądania podwyższenia zarobków.

### PRZYGOTOWAWCZA KAMPANIA POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ.

(Dokończenie ze str. 2-jej).

Na wypadek niemożliwości cofnięcia tego warunku, jako równoważnik, należałoby ustanowić sprzedaż obligacji na raty.

Komplikuje to administrację pożyczki, ale znakomicie zwiększy rezultaty.

Postanowiono również wysłać delegację do miejscowych parafii, aby o zebraniu dnia 12-go maja zawiadomiono w niedzielę wiernych z ambon.

Na natychmiastowe wydatki za rząd, zebrani złożyli \$15.85, które zostały włożone do skarbnika S. Betlińskiego.

Postanowiono wreszcie zająć się utworzeniem Komitetu Pożyczki, na zachodniej stronie miasta (West Side) i w Bronx. Zebranie skończyło się o godzinie 11-jej.

Agitacja usilna wszędzie, gdzie się tylko da, jest zadaniem wszystkich członków Komitetu.

Niemal dzisiaj najmniejszej wątpliwości, że za tydzień polonia nowojorska będzie do właściwej kampanii gotowa.

POLACY I POLKI! POPIERAJĄCIE — POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ — POLSKĄ.

Wieloletni zarobek w Centralnej Europie, potwierdził ten plan.

### CZYTAJCIE UWAGNIE.

#### DLACZEGO CZEKACIE DO JUTRA?

Jeżeli cierpicie na bóle w krzyżach, katar pęcherza lub nerek, jeżeli oddajecie mocz tylko z trudnością lub z bólem, jeżeli Wasza mocz jest nieczysta i z osadem, wtedy nie szukajcie tylko chwilowej ulgi, ale starajcie się zważyć przyczynę tych cierpień. Natura dostarcza nam cudowny środek leczniczy. Równina węgierska i stoki Karpat wydają korzenie ziela, które są lepsze, aniżeli różnego rodzaju pigułki. Te korzenie i ziela, należycie zebrane dają herbatę, która zwalcza chorobę, aż do dna. Sok z tych korzeni w postaci herbaty sprowadzony do moczni daje z nim razem prawdziwy balsam dla cierpiących na nerki i pęcherz.

Spieszcie się i jeszcze dzisiaj zamówicie te herbaty zwaną PARTO HERB, której pudełko kosztuje 1 dolar, a sześć pudełek tylko 5 dolarów w pierwszorzędnej.

#### APTEKA PARTOSA.

160 SECOND AVENUE

NEW YORK CITY

### RÓŻNE.

#### Karnawał argentyński.

Widocznie ubiegły karnawał w Argentynie był bardziej jeszcze ożywiony i szalony niż karnawały w Europie, albowiem policja musiała surowymi przepisami regulować jego uciechy. I tak np. jedno z obowiązków policji argentyńskiej z dnia 7 lutego brzmi:

„Osoby pragnące na zabawach maskowych używać masek zniekształcających twarz winny wykaże się pozwoleniem szefa policji. W razie nieposłuszeństwa, winny będzie ukarany grzywną 15 piastrow lub więzieniem do 8 dni”.

„Absolutnie zabrania się osobom płci męskiej przebrać się za kobiety i vice versa”.

#### DAR AMERYKAŃSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA DLA POLSKI.

Waszyngton. — Dwa miliony marek zostało złożone przez Amerykański Czerwony Krzyż, do dyspozycji Polskiego Czerwonego Krzyża na wyekwipowanie i prowadzenie trzech szpitali, aby przyjąć Rządowi Polskiemu z pomocą w jego walce z tyfusem.

Donacja ta została zrobiona w dowód zaufania do Polskiego Cz. Krzyża i w uznaniu dokonanego olbrzymiego dzieła w nadzwyczajnych trudnościach. W obliczu głodu, braku ubrania i opału Polski Czerwony Krzyż walczy z tyfem, dziając tak, że obudził ludność z letargu w którym pozostała.

Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża, która również silnie zwalcza choroby w Centralnej Europie, potwierdziła ten plan.

### CHOROZY BEZNADZIEJNIE

Jeżeli cierpicie — nie traccie nadziei. W New Yorku jest doktor który ma 25 lat praktyki i w nim możecie znaleźć zupełne zaufanie. Doktor ten nazywa się dr. Leonard Landis 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Bellevue i Leaban. Idźcie do niego ponieważ bez pomocy nie wyzdrowiecie nigdy; dlaczego więc odkładać? Pomogi on tysiącom. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedzielę od 10 do 3.

DR. L. LANDIS

140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.  
Pomiędzy 3rd i Lexington Ave.  
Założone 25 lat temu. Przyślijcie po książeczkę.



### JEDYNA PIERWSZORZĘDNA JEDYNA

#### POLSKA RESTAURACJA POD BIAŁYM ORLEM

OTWARCIE W SOBOTĘ, DNIA 1-go MAJA.  
POTRAWY O KAŻDEJ PORZE DNIA. — WSZYSTKICH INFORMACJI UDZIELAMY CHĘTNIE I GRATIS. Pamiętajcie adres:  
L. PIASECKA  
327 East 14th Street New York, N. Y.  
TELEFON: STUYVESANT 3216.

### POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filię naszego biura adwokackiego na 116 East 7th Street, w New Yorku. — Złatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach. Godziny biurowe od 9-jej rano do 9-jej wieczorem. — Tel. Forsyth 9830.  
POST & HORN  
— Przyjmujemy aplikacje na paszporty.

### POLSKA AUTOMOBILOWA SZKOŁA

Uczymy po najnowszej metodzie, jak operować automobile: rozbierania i składania, całego mechanizmu. Mamy rozmaite motory najnowszego systemu i także Garage.

POLSKI INSTRUKTOR.

MR. A. MACZAK

49 Lewis Street, (cor. 17th Ave.) Newark, N. J.  
CZTERY BLOKI OD BELMONT AVE.

### DLACZEGO W NOWY JORKU KARTY OKRETOWE DO POLSKI

kupować trzeba? Bo w Nowym Yorku wsiadacie na okręt i tu natychmiast formalności macie do załatwienia.

Polsko - Amerykańska Agencja Okretowa w Nowym Yorku zajmie się Wami od wyjazdu z domu do odjazdu okrętu, zajmując się Waszymi bagażami, załatwi podatek dochodowy, ochroni Was przed wysiłkiem, wysła najpiękniejszą okretką do Gdańska po cenie kompanijnego.

Pisz po informacje do tego największego czysto polskiego przedsiębiorstwa, adresu:

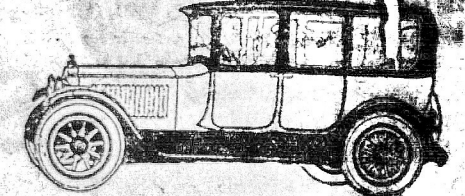
Polish American Steamship Agency  
162 East 23rd Street,  
NEW YORK CITY.

czą choroby w Centralnej Europie, potwierdziła ten plan.

### AUTOMOBILOWA

TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA

Fabryka kurs polski i polsko-angielski przy osobistym nadzorze mistrza L. TYCHNIEWICZA & CO.



Nauka zastawiania, rozbierania, reparaacji, jazdy, rysunków i wszelkich niedokładności w motorach. Nie porównujcie naszej Szkoły z innymi. Przyjście osobiste i obejrzenie naszej szkoły nim wstąpiacie do drugiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajemy dyplomy. Odpowiadamy na listy.  
L. TYCHNIEWICZ & CO.  
601 East 17th Street, New York City.

### DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie, przy lekkim zajęciu, niech się zwróci do:

GREENWICH LABOR AGENCY  
129 Greenwich Street  
New York, N. Y.

### Dr. WM. BOEHM Specjalista

UWAGA! Jeżeli jesteście chore, musicz udać się do dobrego, rzetelnego lekarza, który ci udzieli jaknajlepszej systematycznej porady. Przyjdźcie do mnie. Przez przebieg mego doświadczenia, od lat 30, tak prywatnej jak i szpitalnej praktyki, nauczyłem się dawać moim pacjentom najlepszych lekarstw i porad. Leczę wszelkie choroby, jak: żółtaczka, nerek, wątroby, nerwowość, płucne, sercowe, niedokrwiłość, wszelkie nerwowe niedomagania i inne choroby. Udzielam jaknajlepszych metod nowoczesnych w leczeniu moich pacjentów. Nie zwlekajcie, ale przychodźcie do mnie zaraz.

133 LEXINGTON AVE. (pom. 28 i 29 ulica). NEW YORK, N. Y.

GODZINY BIUROWE:  
W tygodniu: od 9 r. do 7 wiece. W niedziele i święta od 9 rano do 1 pp.

### WIECZOREK III-go PULKU ULANÓW.

Tow. III-go pułku ulanów urzędują w sobotę dnia

29 maja w sali ob. Katza, 431 E. 6

ulica. Przygrywać będzie muzyka pod dyrykcją W. A. Wolyńca. Poza

tek o godzinie 7 wieczorem.

BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki).

## FARAON

CZYLI WALKA DUCHOWIEŃSTWA O WŁADZĘ.

POWIEŚĆ

- (Ciąg dalszy.)

Faraonowie, ci bogowie, którzy byli przed nami, spoczywają w swych piramidach; mumie i sobowtóry ich zostały. Choć pałace, które zbudowali, nie znajdują się już na dawnych miejscach, nie ma ich wcale...

Nie rozpaczaj więc, ale oddaj się swojemu żądni i szczęściu i nie używaj twe go serca, aż przyjdzie dla ciebie dzień, kiedy błagać będziesz, a Oziris, bóg, który rego serce już nie bije, nie zechce wysłuchać prośb i błagań...

Zale całego świata nie wrócić szczęścia człowiekowi, który leży w grobie; używaj dni szczęścia i nie bądź leniwy w radości. Zaprawdę niema człowieka, któryby mógł zabrać z sobą dobro swoje na tamten świat — zaprawdę niema

człowieka, któryby tam poszedł i wrócił!... Autentyczne).

Uczta skończyła się, i dostojne zebranie, jeszcze raz okadziwszy pógas zmarłego, zabrało się o powrotem do Tebów. W świątyni grobowej zostali tylko kapłani, aby regularnie składać panu ofiary, tudzież straż, pilnująca grobu, przeciw świętokradzkim pohańszeniom złodziejów.

Odtąd Ramzes XII-ty został sam w swej tajemnej komnacie. Przez małe a ukryte w skale okienko, ledwie widział się do niego wzrok; zamiast piór strusich nad panem szeleściły skrzydła ogromnych nietoperzy; zamiast muzyki, rozlegały się w noce porze jękliwe głosy hyen i kiedy niekiedy, potężny głos lwa, który ze swej pustyni pozdrawiał faraona w grobie.

### Rozdział X.

Po pogrzebie faraona Egipt wrócił do zwykłego trybu życia, a Ramzes XIII. do spraw państwowych.

Nowy władca w miesiącu Epifii — (kcień, maj) zwiedził miasta, położone za Tebami, wzdłuż Nilu. Był więc w Sni, mieście bardzo przemysłowym i handlowym, gdzie znajdowała się świą-

tnia Kunepha, czyli „duszy świata”. Zwiedził Edfu, którego świątynia o 10 piętrowych pylonach, posiadała ogromną bibliotekę papiirusów, a na ścianach miała wypisaną i wymalowaną jakby encyklopedję ówczesnej geografii, astronomii i teologii. Wstąpił do łomów kamienia, boga światła i Sebekowi, który jest duchem ciemności. Był na wyspie Ab, która między czarnymi skałami wyglądała jak szmaragd, rodziła najlepsze daktyle i nazywała się stolicą słońców; tam bowiem koncentrował się handel kocią słońcowa.

Wstąpił wreszcie do miasta Sunu, położonego przy pierwszej katarakcie Nilowej i zwiedził olbrzymie kopalnie grafitu, tudzież syenitu, w których łupano skały za pomocą kłobów, napojonych wodą i wyciosywano obeliski na dziewięć piątr wysokie.

Gdziekolwiek ukazał się nowy pan Egiptu, poddani przestępcy uoXjF( Egiptu, poddani witali go z szalonym zapamiętaniem.

Nawet pracujący w kopalniach przestępcy, których ciała było pokryte nie zagojonymi ranami, nawet ci zaznali szczęścia: faraon bowiem na trzy dni kazał uwolnić ich roboty.

Ramzes XIII mógł być zadowolony

i dumny: żaden bowiem faraon nawet w czasie tryumfalnego wjazdu nie był przyjmowany tak, jak on w swojej pokojowej przejażdżce. To też monarchowie, pisarze i arekapłani, widząc bezgraniczne przywiązanie ludu do nowego faraona ugjęli się przed jego władzą i między sobą szepotali:

— Pospółstwo jest, jak stado byków, a my jak roztopione i gospodarne mrówki. Czynimy więc nowego pana, abyśmy cieszyli się zdrowiem i chronili nasze domy od zniszczenia.

Tym sposobem opozycją dostojników, jeszcze przed kilku miesiącami bardzo silną, dziś umilkła i ustąpiła miejsca nieograniczonej pokorze. Sata arystokracja, całe kapłaństwo upadło na twarz przed Ramzesem XIII; tylko Mefres i Herhor pozostali neugjęc.

To też, kiedy faraon wrócił z Sunu do Tebów, zaraz pierwszego dnia wielki skarbnik przyniósł mu niepomyślne wiadomości.

— Wszystkie świątynie — rzekł — odmówiły skarbowi kredytu i najpokorniej błagają waszą świątobliwość, aby w ciągu dwu lat rozkazał wypłacić pożyczkę od nich sumy.

— Rozumiem — odparł władca — to

robotą świętego Mefresa!... Ileż jesteście im winni?

— Z pięćdziesiąt tysięcy talentów.

— Pięćdziesiąt tysięcy talentów mamy spłacić w ciągu dwu lat! — powtórzył faraon. — No, a co jeszcze?

— Podatki wpływają bardzo opieszale — mówił skarbnik. — Od trzech miesięcy dostajemy zaledwie czwartą część tego, co nam się należy.

— Cóż się stało?

Skarbnik był zakłopotany.

— Słyszałem — rzekł — iż jacyś ludzie tłómaczą chłopom, że za panowania waszej świątobliwości mogą nie płacić podatków.

— Oh! ho! — zawołał, śmiejąc się Ramzes — owi jacyś ludzie wydają mi się bardzo podobnymi do dostojnego Herhora... Cóż to, chce on mnie zamorzyć głodem?

Czemże pokrywacie wydatki bieżące? — spytał.

— Z rozkazu Hirma pożyczają nam Fenicjanie — odpowiedział skarbnik. Wzięliśmy już ośm tysięcy talentów...

— Ale kwity dajecie im?

— I kwity, i zastawy... westchnął skarbnik. — Oni mówią, że to prosta formalność i zabierają chłopom, co się da.

Ciąg dalszy nastąpi).



## KRONIKA MIEJSCOWA.

Czwartek — Jana Apostoła.  
Piątek — Domiceli.

### STAN POWIETRZA.

Dzisiaj pogoda, — Ciepła, —  
wiatr północno — wschodni.

### WIEC W TAMMANY HALL, na którym będzie przemawiał WACŁAW SIEROSZEWSKI.

W niedzielę dnia 9-go maja, w Tammanny Hall, na 14-ej ulicy, — pom. 3 Ave i Irving Place, odbędzie się wielki wiec powitalny, na cześć gościa z Polski, znanego pisarza W. Sieroszeńskiego.

Wiek, który urządził K. O. N. Dz. 175 i Rada Oświatowa Złacz. Tow. Pol. w New Yorku, rozpocznie się o godzinie 2:30 po południu.

Sz. publiczność proszona jest usilnie przez Komitet urządzający o punktualne przybycie.

Wystąpi z Polski, będzie mówił zebrany w wiecu o sprawach politycznych i gospodarczych w ojczyźnie. Będzie mówił o potrzebie dalszej pracy na wychodźstwie, dla zmagającego się z olbrzymimi przeciwnościami państwa polskiego.

Niech więc polonia nowojorska stawi się licznie w niedzielę i posłucha, co jej powie jeden z najdzielniejszych synów odrodzonej Polski.

**POLACY I POLKI! POPIERAJCIE  
— POŻYCZKĘ PASTOWĄ —  
POLSKĄ.**

## NEWARK, N. J.

### „KRZYŻACY”.

Dowiedziawszy się wypadkowo, że w Newarku, N. J. Polski Klub Oświatowy wystawia dramat „Krzyżacy”, przerobił specjalnie dla zapoznania Polonii z prusacstwem, dziełem dotąd Śląsk i Mazury w swoich łapach, wyznacząc na owo przedstawienie z wielkim lekceważeniem, lecz zobaczyłem całokształt i jego wykonawców, zmieniłem zdanie do gruntu i wyrażam głośny hold jak autorowi, tak i wykonawcom — amatorom.

W Newarku spotkała mnie prawdziwa uczta duchowa i nigdy dotąd nie wyniosłem z amatorskiego przedstawienia takiego przyjemnego wrażenia i nie żałuję mego tłuczenia się tranwajami po noy, a nawet, gdy jeszcze raz będę wystawiał „Krzyżaków”, będę jeszcze raz ich widział.

Sądziłem, że z Newarku jaki krytyk da jakieś małe choby sprawozdanie o przedstawieniu, a nie znalazłszy w gazetach nie podobnego przesłania do Szan. Redakcji moje uwagi i wrażenia.

Najpierw słów kilka poświęcę ocenie przeróbki „Krzyżaków” na scenę i powiem, że dzieło Sienkiewicza znam dobrze i ogromnie ciekaw jestem, jak autor odda je na scenę i muszę wyznać, że streszczenie wielkiego dzieła 4 tomowego w 9 odsłonach potrzebowało nie lada umiejętności i wielkiego odczucia scenicznego, a jednak w odsłonach tych mieściła się całość „Krzyżaków” i widziałem całkowite wrażenie. Zasługa to p. S. Gorkiego, który pracę wykonał wspaniale, za co w dowód uznania, Klub publicznie wręczył mu patere, wyobrażając rycerza gromiącego

krzyżaków, ręką znanego artysty-malarza P. Bogdańskiego.

Co do amatorów, niektórzy z nich śmiało mogliby się znajdować na scenach — jako zawodowi artyści. Znakomicie ze swych ról wywiązali się: p. Woźnica — Jurand, p. Sztlauch jako Maćko z Bogdańca i krzyżak Zygfryd, p. Lubowicz jako doskonały Zyszek, P. Janeczka, nieporównany Sanderus, p. Zarzycki, jako komtur Lichtenstein bardzo dobry, jak również p. Kolakowski, jako Dendeld i p. Dziekowsky, jako Dierderych, w 7 odsłonie wykonał rolę doskonale. Do zespołu doskonale wcielił się pp. Osztar, Gąsiorowski, Boleśławski i jako dobry szlagon polski, p. Rusiecki.

Inne nie były wykonane również dobrze, lecz nie sposób wliczać, gdyż tego było więcej jak 60 osób. Nadmienię tu, że szkoda, że p. Dunikowski nie wywodził więcej roli ks. Janusza, o wiele wyszedłby lepiej.

Trudno nie zwrócić tu uwagi na pytanie: Pani Sztlauch doskonale i ze zrozumieniem grała rolę księżnej i gdyby była odpowiednią charakterystyką głowy, wyszła by bez zarzutu; jako mały trzpiotek doskonale była panna M. Kochanek w roli Danusi, a w roli mieszańki w scenie ze Sanderusem panna J. Kochanek grała doskonale i z przejęciem, czuła w tej nowicjusze dużo siły i temperamentu scenicznego.

Gra musiała wyrzeźbić silne wrażenie, gdyż obecne na przedstawieniu panie jakoś często sięgały do chusteczek... I nie dziwnego, gdyż scena trawienia Zyszka, lub zabójstwo De Fourcy, albo walka Juranda z Krzyżactwem, a później scena nad zmarłą Danusią wywierały efekty takiej prawdy, że trudno było oprzeć się łom. Ostatni obraz walki Maćka z Jurandem na mizerkordję wypadł doskonale i wbił się w pamięć i krzyknął „a dyć my jeszcze żyjemy”.

Dziwne, że na takie świetne przedstawienie przybyło tak mało osób. — Widać nie dowierzają, lecz Klub powinien koniecznie wystawić to samo jeszcze raz, a pewny jestem, że miejsce zabraknie.

Jeden tylko zarzut muszę zrobić, że mieszaństwo nie było ściśle historyczne ubrane i pan Zyszek na wojnę wyszedł w francuskim kostiumie. Było trochę i innych braków, które sądzimy w przyszłości, da się usunąć.

Łożysznik.

Staraniem Kom. Obr. Narodowej odbędzie się

### WIELKI WIEC

w piątek, dnia 7-go maja 1920 r. w Polskim Klubie oświatowym, 255 Court St., Newark, N. J.

Przemawiać będzie wielki pisarz i żołnierz

Wacław Sieroszeński.

Obywatelu i obywatelko! Przybywa do nas wielki mistrz nauki i wiedzy, od narodu polskiego, aby nas powiadomił o potęgach ojczyzny i jej potrzebach, a zarazem policzył siły wychodźstwa i zaopiekował się powracającymi do ojczyzny.

Obywatelu! Kto chce usłyszeć głos, wielkiego Polaka, żołnierza i bohatera; kto chce się dowiedzieć prawdy o Polsce; kogo obchodzi dobro ojczyzny, ten niech zademonstruje swoją obecność, że jest prawdziwym Polakiem.

O liczny współudział uprasza, Komitet.

### PASSAIC, N. J.

Przedstawiciele i delegaci 30 miejscowych towarzystw i organizacji, zebrani w niedzielę, dnia 2-go Maja na sali Domu Zjednoczenia, 4 ul. róg Essex ul. w celu natychmiastowego rozpoczęcia pracy zapewnijającej sukces Polskiej Pożyczki Państwowej, utworzył Lokalny Komitet Polskiej Pożyczki Rządowej, z główną kwartą w tymże Domu Zjednoczenia i wybrali Komitet Wykonawczy, w skład którego wejdą następujący obywatele:

Kazimierz A. Siłski, prezes; Jacenty Magdziak, Stanisław Duda, Wład. Janeczka i Walenty Nazimek — wice-prezesi; Albin Dąbrowski, sekretarz i Józef Wolak, p. om. sekretarza; Franciszek Rychlicki, kasjer; Michał Polak, Jakób Sadej, Józef Maciąg, Piotr Sot i Rudolf Szupik, Rada Nadzorcza, względnie opiekunowie kasy.

Uprasza się wszystkie niereprezentowane na tym zebraniu Towarzystwa i organizacje, bez różnicy zapatrywać politycznych, o ile

## DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczy z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerki, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepię kieszki (Appendicitis) przy pomocy specjalistycznej chirurgii z Wiednią.

Kto nie mógł przyjść osobliście, niech listownie opisz z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

## DR. B. HOHENBERG

304 SECOND AVENUE  
(pomiędzy 17 i 18 ul.)  
NEW YORK CITY.  
Godziny ofisowe.  
Codziennie od godziny 9-ej  
rano do godziny 8-jej  
wieczorem.  
Telefon: Stuyvesant 1882.

## DENTYSTA (Katolik) POLSKI

### DR. JAN JÓZEF KALLEN

Umiarkowane  
Ceny, Najnowsze  
Metody.  
310 SECOND AVENUE  
(Róg 18 ulicy)  
NEW YORK CITY.  
Telefon: Gramercy 5450.

tylko poczuwają się być Polakami i mają chęć do pracy w niesieniu pomocy Wolnej i Niepodległej już Polsce, aby raczyli nadesłać jak najprędzej do biura sekretarza nazwiska i adresy swoich przedstawicieli, względnie prezesów i sekretarzy, w celu powiadomienia ich o następnym zebraniu i dalszej akcji w sprawie sprzedaży Bondów Polskich.

Za komitet Lokalny P. P. R. w Passaic,

A. Dąbrowski, sekret.  
47 — 3rd St. Passaic.  
Tel.: 752—J.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

### POTRZEBA MĘŻCZYZN (Help Wanted Male)

WYRABIAJCZY kabinetów, polszarów, dobra zapłata. Zgłoszenia codziennie o 8 rano. 107 Ave. A. M. Tenenbaum. (8)

### MAŁŻENSTWO

do White Plains, bezdzietni, mężczyzna jako szofer, musi mieć doświadczenie, kobieta do ogólnej pracy domowej. Dobra zapłata. H. Kaufman, 116 W. 23rd. (8)

NA SPRZEDAŻ meble z trzech pokoi, za niską cenę, z powodu wyjazdu do Polski. Zgłoszenia: Fr. Szymański, 50 Ave. A., 3 piętro, pomiędzy godziną 7—10 wieczorem. (12)

SORTOWACZA metalów doświadczonego. Zgłoszenia: Max Lehman Metal Co., 507 Newark St., Hoboken, N. J. (6)

POTRZEBA 2000 ludzi, jakoteż: słusarzy, pomocników, grajnerów, polszarów, tokarzy, operatorów bez maszyn, giserów żelaznych giserów mosiężnych i pomocników giserów, kowalów i pomocników. — My chcemy ludzi do naszej kooperatywy, aby pracowali z nami wspólnie i wspólny mieli zysk, nie być zależnymi od bosa. Wstępujcie do Stowarzyszenia Metalowców Polskich. 87 East 2nd Street, New York. (7)

MĘŻCZYZN potrzeba, którzy mają trochę doświadczenia w pracy śledczej jako detektywów. Muszą władać więcej niż jednym językiem. Płaca \$6 dziennie i wszystkie koszty. Zgłoszenia: International Secret Service, — Room 17, Woolworth Bldg., 126 Broad St., Elizabeth, N. J. (10)

DOBRA sposobność dla mężczyzny, z małym kapitałem, do dobrego interesu i który może objąć zarząd w filii. Dobre referencje wymagane. Po dalsze informacje zgłosić się do: Room 17, Woolworth Bldg. 126 Broad St., Elizabeth, N. J. (10)

## PEPŁOWSKI POWIADA

### KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklynie i okolicy w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór 66 Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klientów.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

## JAN STOJOWSKI

579 GRAND STREET  
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.  
Telefon: STAGG 903.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

### MĘŻCZYZN POTRZEBA

STAŁA PRACA  
DOBRA ZAPŁATA.  
THE HELLER & MERZ CO.  
338 WILSON AVE.  
NEWARK, N. J. (15)

ROBOTNIKÓW potrzeba, stała praca, \$21 i \$2 ekstra za pełen czas w tygodniu. John C. Wiarda & Co., 273 Green St. B'klyn. (8)

## ROBOTNIKÓW POMOCNIKÓW

75 POMOCNIKÓW TRZEBA

54° NA GODZINĘ

75 ROBOTNIKÓW TRZEBA

50° NA GODZINĘ

DOBRA SPOSOBNOŚĆ NAUCZENIA SIĘ FACHU BUDOWANIA OKRĘTÓW.

ZGŁOSIĆ SIĘ NATYCHMIAST GOTOWI DO PRACY.

SUBMARINE BOAT CORP.

NEWARK BAY SHIPYARD

PORT NEWARK, N. J.

Brat Ferry z Liberty St. o 6:30 rano ze zmianą na pociąg w Jersey City, skład zajadziecie wprost na miejsce. Opłata kolejowa \$1.50 tygodniowo. (2)

## POTRZEBA KOBIET (Help Wanted Female)

DO ogólnej pracy domowej, zwykłe gotowanie, mała rodzina, nie ma prania; referencje; zgłoszenia do 12 w południe. Spanie u siebie. 651 West 179th St. Apt. 1A, Phone Wadsworth 9336.

POKOJÓWKI, musi być dobrą kucharką, żadna praca u góry, bez prania, wszelkie udogodnienia \$60. Phone Reector 570. (8)

DZIEWCZYZNY do pracy na maszynie. Zgłoszenia: 188 Diamond St., Brooklyn.

DZIEWCZĄT do maglowania. — Zgłoszenia: Mt. Sinai Hospital, 1 East 100th St. (8)

DO ogólnej pracy domowej, musi być dobrą kucharką i chętną do pracy; bez prania, dwoje w rodzinie, płaca \$60 na miesiąc, dla osoby zdolnej do zarządzania nowoczesnym domem. Referencje wymagane. Phone Flushing 3851. (8)

DWOJE dziewcząt, które mają trochę doświadczenia w pracy śledczej i detektywów. \$5 dziennie i wszystkie koszty. Referencje wymagane. Zgłoszenia: International Secret Service Room 17, Woolworth Bldg., 126 Broad St., Elizabeth, N. J. (10)

PANNA pisząca na maszynie po angielsku i polsku znajdzie korzystne zajęcie. Gloria Film Corp. 17 West 42 ulica. (7)

PANIENKI do pielęgnowania 10-miesięcznego dziecka, także do pomocy w pracy domowej. Mrs. Berger, 326 West 89th St. (6-6-9)

DO pracy domowej, doświadczonej, dobrej kucharki, dwoje w rodzinie, mały nowy dom, śliczny pokój, kąpiel dla służącej. Zapłaćmy za tramwaj aplikantkom. Merston 36 Wenderover Road, Forest Hills Gardens, Long Island. Phone Boulevard 6833. (6)

## NA SPRZEDAŻ

DO SPRZEDAŻA grosernia i delikatesen sklep. Okolica zamieszkała przez polaków i rusinów. Sprzedam tanio z powodu wyjazdu do kraju. Zgłoszenia: 151 Ave. A. New York City. (10)

## SZANOWNI RODACY!

Wnieśliśmy posłanie sobie Sz. Polonii wiadomości, że z dniem dzisiejszym otworzyliśmy

## SKŁAD MIĘSA

(BUZCERNIE)

### WSZELKICH WYROBÓW POLSKICH.

Hasłem polskiem jest: „swój do swego” — Mój cel będzie: skóra igraczna obsługa, najniższe ceny i towar co dzień świeżo sprowadzany. Mam nadzieję, że Polonia raczy swego rodaka o ile możności jak najchętniej poprzeć, pozostając z szacunkiem

### BOLESŁAW JAENCHEN

503 East 16th Street, New York City.

## INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI — Polska Księgarnia  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St., New York.

EUGENJUSZ HECK  
Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzenie sprzedawanie brzytw. Stawianie Baniok. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Pocztówek własnego nakładu, artykułów religijnych, grzywek gwarantowanych, pałków, i t. d. Katalogi wysyłamy na żądanie. P. FORTUNA, 422 East 9th St., New York City.

Polska Fabryka SKRZYPICO pod nazwą THE UNION VIOLIN SHOP Skład Hurtowy i Detaliczny  
Wszelkie przybory w zapasie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmujemy ustalunki na większe ilości po cenach umiarkowanych.

Franciszek GIBAS, właściciel.  
127 E. 7th St., New York, N. Y.

Kwarciański i Wolin. Polscy Pogrzebowi przy parafii św. Stanisława B. M. — 123 East 7 ul. New York. Telefon: Orchard 729.

J. GADZALA  
Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) udziela lekcji na skrzypkach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie.  
288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

JAN W. SUPEL  
KONTRAKTOR INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO: QUEENS BOULEVARD AND WOODHAVEN AVE., ELMHURST, L. I. TELEFON: NEWTON 1031—J.

W. A. Wolyniec dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje. 448 E. 6 ulica, 2 piętro, New York.

W. Bielski, Skład lekarstw i księgaria, 125 E. 7 St. New York City.

POPIERAJCIE JEDYNY POLSKI SKŁEP MASARSKI  
Wielki wybór: wędlin, serników, kiełbas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się laskawej pamięci Szan. Polonii, Bracia SAPETA, 189 Ave. A. (pom. 11 i 12 ul. New York City).

Tel. 6896 Stuyvesant.  
RESTAURACJA WAWEL  
317 East 13th St. New York, N. Y.

J. POL  
Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka.  
120 East 7. ul. New York.

J. SIERŻANT  
Damski Krawiec  
131 E. 7-ma ulica, New York City.  
Fr. W. Matylikiewicz. Jedyń polski Skład Jubilerski, 188 E. 7 ulica, New York City.

POTRZEBA  
CHŁOPCÓW  
DO SPRZEDAŻA  
GAZET  
Zgłoszenia:  
"NOWY ŚWIAT"  
424 E. 9th St.

F. Ślaski, Felix Phonograph and Supply Co., 139 Ave. A. róg 9 ul. New York. Hurtownia

wyższy skład gramofonów, motorów i rekordów. Przyjmujemy wszelkie reparaacje gramofonów.

Franciszek X. Waseter Adwokat.  
180 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 2533.

JAN MACOCHYNSKI, Reparaacja obuwi. 644 E. 13 ulica, New York.

Polska Krawczyni, wykonuje roboty damskie starannie, po cenach umiarkowanych, według najnowszej mody. S. Krupska, 345—3rd Ave. pomiędzy 25 i 26 ulicą.

## Brooklyn-Williamsburg

A. WYDRYNSKI, 187 Bedford Ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. — Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

## BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMSKI  
Polski Skład Obuwia  
192 Driggs Avenue, Brooklyn. — naprawi polskiego kośca.

Polski Fotograf, Alexander Stadis, 795 Manhattan Avenue, Brooklyn. — Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polak, Notariusz Publiczny. A. S. BAOZYNSKI, 178 Driggs Ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufurów i waliz. — W. SERAFINOWICZ, 273 Driggs Ave. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI  
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterje. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint)

CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle" Retail Shoe Store, Incorporated, 877 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMAŃSKI — STRASIŃSKI  
Polski sklep galanterijny. Dry Goods Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubranek.

A. WIECZKIEWICZ, 182 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

ROSALIE F. JANOEER  
Polska Kobieta-Adwokat  
Interesuje się sprawami ludu pracującego. Daje informacje we wszystkich Cywilnych i Kryminalnych Sprawach. — Główne Biuro: 302 Broadway, New York City. — Wieszczkami w domu, 128 W. 13th St.

POTRZEBA  
CHŁOPCÓW  
DO SPRZEDAŻA  
GAZET  
Zgłoszenia:  
"NOWY ŚWIAT"  
424 E. 9th St.

## Stopniowe Samobójstwo

TYSIĄCE ludzi popełnia stopniowe samobójstwo bezwiednie. Trujące i drażniące kszadniki tworzą się w naszym systemie. nawet wtedy, gdy jesteśmy przy jaknajlepszym zdrowiu. Zdrowy jednak żołądek odgrywa rolę wiernego stróża naszego zdrowia.

Jeśli żołądek i jelita (kiszki) działają regularnie i dokładnie, to niestrawiony pokarm dostaje się na zewnątrz w oznaczonym czasie i nie obciąża ciała truciznami.

Jeżeli jednak istnieje ZATWARDZENIE, wtedy niestrawione pożywienie zostaje w jelitach, wytwarzając w ten sposób znaczną ilość trujących składników, które dostają się do krwi i razem z nią obiegają całe ciało, doprowadzając truciznę do każdej cząstki organizmu. Wynikiem tego działania są różne cierpienia i choroby, które jeśli zaniedbane, niszczą ciało, a w wielu wypadkach działają zabójczo. Ofiara taka popełnia stopniowe samobójstwo.

ZATWARDZENIE jest niebezpieczną słabością żołądka i jest grzechem przeciw ciału. — Gorszym przyzwyczajeniem a nawet zbrodnią przeciw naturze jest ciągłe używanie pigułek, rycynowego oleju, mineralnych wód i soli, jakie zmuszają jelita (kiszki) do wyrzucenia niestrawionego pokarmu. Takie gwałtowne środki nie leczą ZATWARDZENIA, lecz oswem robią z niego — przyzwyczajenie. Nie chronią więc nas od stopniowego samobójstwa, lecz przeciwnie pogarszają nasz stan, czyniąc słabość żołądka chroniczną.

"KALWARYJSKIE" Wino Lecznictwa nie tylko może zwalczyć ZATWARDZENIE, ale jednocześnie zapobiega nagromadzeniu się zgęstnionych resztek pokarmu, czyniąc takie stopniowe samobójstwo zupełnie niemożliwym. — "KALWARYJSKIE" Wino Lecznictwa jest lekarstwem, które pomaga naturze w jej dziennej robocie przy oczyszczaniu jelit.

Ponieważ wiemy, że "KALWARYJSKIE" wino jest takim jak piszemy, przeto zwracamy pieniądze każdemu, który udowodni, że tak nie jest. Czy możecie żądać lepszej gwarancji?

Butelka kosztuje \$1.50 i 6 centów podatku. Do nabycia w aptekach, u naszych agentów, lub wprost od fabrykantów:

## D. WRÓBLEWSKI & CO.

196 East 4th Street (N.S.)  
New York, N. Y.